



Sygn. akt III UK 84/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Zbigniew Korzeniowski
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania G. Ć.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowanych: A. S.C. w K., O. SP Z O.O. w K., R.SP. Z O.O. w K.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 marca 2016 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 18 listopada 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od G. Ć. na rzecz Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją 11 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że G. Ć. jako pracownik u płatnika składek A. S.C. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 grudnia 2008 r. do 30 listopada 2009 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca G. Ć. wniósł o: zmianę zaskarżonej decyzji przez Sąd i ustalenie, że wnioskodawca podlegał jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika składek A. S.C. obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu w okresie od dnia 1 grudnia 2008 r. do dnia 30 listopada 2009 r. z tytułu stosunku pracy.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił odwołanie G. Ć. od powyższej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się w okresie od 1 grudnia 2008 r. do 30 listopada 2009 r. był zatrudniony w firmie A. S.C. na podstawie dwóch umów o pracę. W ramach zawartych umów wnioskodawca był zobowiązany do świadczenia pracy na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego - przedstawiciela handlowego II stopnia. Zgodnie z warunkami umowy, miał on wykonywać pracę w Szówsku, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 1.276 zł brutto miesięcznie, „plus premia uznaniowa”.

Do obowiązków pracownika administracyjno-biurowego - przedstawiciela handlowego w zakresie zadań wynikających z umowy o pracę należało między innymi nawiązywanie kontaktów z nowymi klientami, utrzymywanie kontaktów z pozyskanymi klientami, pozyskiwanie wiedzy na temat oferty pracodawcy przez uczestnictwo w szkoleniach oraz bieżące analizowanie produktów oferowanych przez pracodawcę, a także sporządzanie kwartalnych raportów z wykonywania pracy oraz przekazywanie raportów konsultantom. Odwołujący się, między innymi, zobowiązany był także do pozyskania dwóch aktywnych klientów w ciągu roku. Spółka, w której był zatrudniony, stosownymi informacjami, określiła czas jego pracy, sposób wypłaty wynagrodzenia, wymiar przysługującego mu urlopu oraz okres wypowiedzenia.

Płatnik składek zgłosił G. Ć. do ubezpieczeń społecznych, posługując się kodem 0110 00 i wskazując go jako pracownika, określił datę powstania obowiązku ubezpieczeń na dzień 1 grudnia 2008 r. W załączeniu przedstawił między innymi kserokopie potwierdzeń przelewów za okres od stycznia do sierpnia 2009 r.

Ponadto Sąd ustalił, że stosunek pracy G. Ć. ustał z inicjatywy zakładu pracy z powodu słabego, niewłaściwego wykonywania obowiązków. Do faktycznych zadań odwołującego się w firmie A. S.C. należało pozyskiwanie dla niej klientów do zakupu produktów, którymi były ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia grupowe oraz reklama w Internecie. Pierwsza umowa, jaką zawarł odwołujący się, była umową na czas określony, następna na czas nieokreślony. Na ich podstawie pracował on w godzinach od 8⁰⁰ do 16⁰⁰ na terenie miejscowości S. oraz miasta J. Spółka A. S.C. zajmowała się w tamtym okresie poszukiwaniem klientów na produkty oferowane przez Spółki z o.o. – O. i R. Świadek M. Z. w latach 2008-2009 była bezpośrednią przełożoną odwołującego się, prowadziła jego akta osobowe, odpowiadała za czas pracy a także efekty, urlopy, obecności w pracy. Pracowała w K., gdzie znajdowało się biuro regionalne spółki A. S.C. Pismem z dnia 14 września 2009 r. firma rozwiązała z odwołującym się umowę o pracę z miesięcznym wypowiedzeniem, jako przyczynę wskazując niewypełnianie przez niego podstawowych obowiązków z uwagi na brak raportów z wykonania pracy.

Ponadto z ustaleń wynika, że odwołujący się od 2007 r. prowadzi działalność gospodarczą w postaci sklepu z częściami samochodowymi. W początkowym okresie prowadzenia działalności zatrudniał pracownika, jednakże po jakimś czasie z powodu problemów finansowych przedmiotową działalność prowadzi samodzielnie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że organ rentowy, po przeprowadzeniu kontroli w trybie art. 83 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.), wydał zaskarżoną decyzję, uznając nieważność zawartych przez odwołującego się umów o pracę i wskazując, że głównym celem zawarcia umowy w pełnym wymiarze czasu pracy z której wynagrodzenie było niższe od minimalnego, był wyłącznie zamiar zwolnienia odwołującego się z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywanej działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego, umowa zawarta między spółką A. S.C., a odwołującym się miała charakter nie tyle pozorny, co stanowiła obejście przepisów prawa (art. 58 § 1 k.c.). Z tego względu uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 listopada 2014 r. oddalił apelację odwołującego się od powyższego wyroku.

W uzasadnieniu wskazano, że Sąd Apelacyjny w całości zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne.

Sąd podkreślił, że przedmiotem sporu było, czy odwołujący się podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym „ze stosunku pracy”. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy, dokonując analizy zgromadzonego materiału dowodowego dotyczącego zawartych przez strony umów oraz sposobu ich wykonywania zasadnie uznał, że wnioskodawcę nie łączyły z zainteresowanymi umowy o pracę. Zauważył, że prawidłowa analiza przedłożonych dokumentów oraz zeznań świadków i zainteresowanego musiała prowadzić do wniosku, że odwołujący się wykonywał na rzecz zainteresowanych czynności w ramach stosunku pozapracowniczego, co w konsekwencji powoduje nieobjęcie go w spornym okresie obowiązkowymi pracowniczymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowym, wypadkowym i chorobowym.

Sąd stwierdził, że rzeczywistą wolą stron nie było w tym przypadku zawarcie umów o pracę, gdyż celem podejmowanych czynności nie było świadczenie pracy w sposób, o jakim mowa jest w art. 22 § 1 k. p. Umowy i ich realizacja nie odpowiadały cechom ustawowym tego rodzaju umowy zawartych w art. 22 § 1 k.p. Brak było ustalonego czasu i miejsca świadczenia pracy, bowiem odwołujący się samodzielnie kształtował jego wymiar, skoro równocześnie z pracą na pełny etat wykonywał jednoosobowo własną działalność gospodarczą (prowadził sklep z częściami samochodowymi). Praca nie odbywała się pod kierownictwem i nadzorem pracodawcy, rozliczanie rezultatów pracy odwołującego się (w raportach) nie spełniało ustawowego wymogu pracy pod kierownictwem i nadzorem pracodawcy. Odwołujący się nie podlegał pracowniczej organizacji pracy i związanej z tym dyscyplinie pracy, „co dotyczy ewidencjonowania obecności w pracy, zasad usprawiedliwiania nieobecności”. Materiał dowodowy sprawy nie pozwolił zatem na przyjęcie, że w objętym sporem okresie wykonywał on na rzecz

zainteresowanych pracę na podstawie umowy o pracę, dlatego brak było podstaw do objęcia go z tego tytułu ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd zauważył przy tym, że stosownie do art. 353¹ k.c. strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Nie oznacza to jednak dowolności, przepis ten wymaga bowiem, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie. Z tego punktu widzenia ocenie podlega zarówno treść jak i cel czynności prawnej. Jeżeli okaże się ona sprzeczna z ustawą albo zasadami współżycia społecznego, albo że ma na celu obejście prawa - to umowa taka jest nieważna, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie.

Odwołujący się zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania w sposób, który miał istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 386 § 1 k.p.c., polegające na nierozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, nieuwzględnieniu apelacji; naruszenie przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 476 § 2 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak rozpoznania istoty sprawy w aspekcie zakresu wyznaczonego przez zaskarżoną decyzję i treść złożonego odwołania; art. 477^{14a} k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c., przez ich niezastosowanie, mimo że wyrok Sądu pierwszej instancji nie był możliwy do zweryfikowania na skutek braku jakiegokolwiek postępowania dowodowego przed organem rentowym, skutkującym brakami ustaleń faktycznych i dowodów w decyzji, co uniemożliwiało dokonanie przez Sąd pierwszej instancji jakiegokolwiek postępowania kontrolnego; art. 107 § 2 k.p.a., przez jego niezastosowanie do stanu faktycznego sprawy, w tym brak weryfikacji i oceny procesowej, zupełnego pominięcia przez organ rentowy przedstawienia dowodów na poparcie ustaleń zaskarżonej decyzji, w aspekcie możliwości przyjęcia, że w sprawie przed Sądem pierwszej instancji doszło do rozpoznania istoty sprawy; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie przez Sąd wadliwego uzasadnienia orzeczenia, zawierającego braki w postaci nieodniesienia się do wszystkich zarzutów apelacji, w tym najbardziej istotnych, z punktu widzenia zgłoszenia naruszeń przepisów proceduralnych.

Zarzucono także naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 58 § 1 k.c., przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w świetle okoliczności faktycznych Sąd prawidłowo uznał, że umowa o pracę wiążąca odwołującego się z pracodawcą - Spółką A., O. sp. z o.o., . sp. z o.o. cechuje nieważność z powodu zawarcia jej w celu obejścia przepisów prawa, bez dokładnego skonkretyzowania, obejście jakich przepisów miało miejsce, oraz pomimo ugruntowanego poglądu w orzecznictwie, że zamiar skorzystania z objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym ze stosunku pracy nie należy do działań zmierzających do obejścia prawa; art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 22 k.p. w związku z 300 k.p., przez jego niezastosowanie do sytuacji faktycznej odwołującego się, co było obligatoryjne, w związku z przyjęciem w zaskarżonej decyzji administracyjnej, powyższej podstawy nieważności stosunku pracy, skutkującej wyłączeniem odwołującego się z obowiązkowego ubezpieczenia społecznego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniosł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwaloną linią judykatury, postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter nie tylko kontrolny, ale i rozpoznawczy. Ta druga właściwość oznacza samodzielną ocenę sądu przesłanek warunkujących prawo do świadczenia lub zobowiązanie. Wynika to stąd, że od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii. Jego zasadność ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego i dlatego postępowanie sądowe skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych, spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Sąd ubezpieczeń społecznych ocenia zasadność roszczeń odwołującego się, a nie formalną legalność postępowania przed organem rentowym. Chociaż bezpośrednim przedmiotem postępowania jest decyzja organu rentowego, to sąd ubezpieczeń wyjaśnia istotę sprawy dotyczącą

prawa, zobowiązania albo roszczenia strony, co znajduje właściwe zwieńczenie w kompetencji tego sądu do oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy - art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09, LEX nr 604222; z dnia 8 maja 2012 r., II UK 240/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 98, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 221/10, LEX nr 1124107; z dnia 23 listopada 2011, III UK 38/1, LEX nr 1124106; z dnia 23 listopada 2011r., III UK 10/11, LEX nr 1124105 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 233).

W związku z powyższym zasada, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie - art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214), nie oznacza, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany materialnoprawną podstawą wskazaną w decyzji organu rentowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100; z dnia 24 maja 2012 r., II UK 264/11, LEX nr 1227968; z dnia 11 grudnia 2013 r., III UK 15/13, LEX nr 1467152; z dnia 15 października 2015 r., I UK 461/14, LEX nr 1818224). Zatem kontrola zaskarżonej decyzji nie ogranicza się do zbadania prawidłowości kwalifikacji prawnej przyjętej przez organ rentowy, ale polega na zbadaniu materialnoprawnej podstawy roszczenia zawartego w odwołaniu. W konsekwencji sąd ubezpieczeń społecznych nie może oddalić odwołania z powołaniem się na błędną, niewłaściwą podstawę prawną decyzji.

Jeśli zatem przedmiotem sporu jest istnienie tytułu do podlegania z mocy prawa ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, to sąd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do samodzielnej oceny, czy ubezpieczony jest (był) pracownikiem i czy podlega (podlegał) ubezpieczeniom społecznym z tego właśnie tytułu.

Z powyższych względów nie mają usprawiedliwionej podstawy zarzuty oparte na twierdzeniu o nierozpoznaniu istoty sprawy w sposób nieuprawniony zawężonej przez skarżącego wyłącznie do kwestii związanej z przyjętą przez organ rentowy pozornością umowy o pracę, a więc zarzuty naruszenia przepisów postępowania: art. 476 § 2 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., „przez brak rozpoznania istoty sprawy w aspekcie zakresu wyznaczonego przez zaskarżoną decyzję” oraz art. 477^{14a} k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c., odnoszący się do niemożliwości przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji postępowania kontrolnego z uwagi na „brak ustaleń i dowodów” w decyzji.

Do tej grupy zaliczyć też należy zarzut naruszenia art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 22 k.p. w związku z 300 k.p., „przez jego niezastosowanie”, gdyż i on opiera się na nieuprawnionej tezie o związaniu Sądu kwalifikacją prawną spornej umowy przedstawioną w zaskarżonej decyzji.

Przedstawione wyżej stanowisko powoduje, że nie może również odnieść skutku zarzut naruszenia art. 107 § 2 k.p.a., odwołujący się do „zupełnego pominięcia przez organ rentowy przedstawienia dowodów na poparcie ustaleń zaskarżonej decyzji”.

W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażane jest jednolite stanowisko, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywów wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Inaczej rzecz ujmując, powołanie się w skardze kasacyjnej na podstawę naruszenia w postaci art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r. I UK 21/09, LEX nr 515699 oraz z dnia 4 marca 2009 r., II PK 210/08, LEX nr 523527). Taki stan rzeczy nie zachodzi w niniejszej sprawie,

bowiem Sąd drugiej instancji wskazał, że skarżący w ramach spornej umowy wykonywał czynności w ramach pozapracowniczego stosunku prawnego, wyróżniając typologicznie cechy, jakimi charakteryzowały się wykonywane czynności. Uzasadnienie Sądu drugiej instancji wskazuje (także) zatem, że brak tytułu do objęcia ubezpieczeniem na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynikał z tego, że skarżący nie został uznany za pracownika, czyli za osobę zatrudnioną w ramach stosunku pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że warunkiem objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie jest samo zawarcie umowy o pracę, ale rzeczywiście istniejący stosunek prawny (stosunek pracy) odpowiadający treści art. 22 k.p. Innymi słowy, do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422; z dnia 10 lutego 2006 r., I UK 186/05 LEX nr 272575; z dnia 14 września 2006 r., II UK 2/06, niepublikowany; z dnia 29 stycznia 2007 r., II UK 112/06, LEX nr 94879; z dnia 8 sierpnia 2008 r., II UK 25/07, LEX nr 957402 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2008 r., II UK 232/07, LEX nr 864133).

Należy zauważyć, że podporządkowanie pracownika kierownictwu pracodawcy w procesie świadczenia pracy stanowi swoistą linię demarkacyjną pozwalającą na wyróżnienie elementu konstrukcyjnego stosunku pracy. W doktrynie przyjęto stanowisko, że na podporządkowanie pracownika składa się kierownictwo podmiotu zatrudniającego oraz wyznaczanie przez niego czasu i miejsca wykonywania pracy. Pod tym zakresem kryje się określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Brak tej podstawowej cechy konstrukcyjnej stosunku pracy nie może być kompensowany wyłącznie formalną legalizacją zawartej umowy o pracę przed organem rentowym czy urzędem skarbowym (deklaracje zgłoszeniowe do ubezpieczeń społecznych, deklaracje podatkowe) czy dopełnieniem obowiązków dokumentacyjnych ciążących na pracodawcy

(prowadzenie akt osobowych) oraz wypłacanie wynagrodzenia (które przysługuje także z tytułu wykonywania umów cywilnoprawnych).

W konkluzji, mimo zawarcia umowy o pracę, do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która w rzeczywistości wykonuje zatrudnienie w sposób odpowiadający postanowieniom innej umowy niż umowa o pracę. Inaczej rzecz ujmując, nie nazwa i treść umowy, lecz sposób jej wykonywania decyduje o podleganiu określonemu tytułowi ubezpieczenia społecznego. W tym aspekcie na dalszy plan schodzą wady oświadczeń woli (w tym pozornosc – art. 83 § 1 k.c.) oraz ocena ważności umowy w kontekście art. 58 § 1 k.c. ze względu na rzeczywiste intencje stron umowy. Zatem uchybienia w tym zakresie dotyczące zarówno błędnej wykładni, jak i niewłaściwego zastosowania przywołanych przepisów nie są wystarczające do podważenia stanowiska o niepodleganiu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu, jeśli, wedle oceny sądu, realizacja zawartej umowy nie wykazywała cech charakterystycznych dla stosunku pracy (art. 22 § 1 k.p.). Nawet niewłaściwa ocena w zakresie nieważności zawartej umowy, z powołaniem się na art. 58 § 1 k.c., nie dyskredytuje konstatacji o wykonywaniu zatrudnienia w sposób uniemożliwiający jego zakwalifikowanie jako stosunku pracy. Dlatego w sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie dostrzega dość oczywistej konsekwencji wynikającej z takiej konstatacji, tj. pozorności umowy o pracę, a w jej miejsce wywodzi o obejściu prawa, to błąd ten nie przekreśla kwestii wstępnej i zasadniczej – niewykonywania pracy w ramach stosunku pracy.

Nie może odnieść zamierzonego skutku postawiony zarzut naruszenia „art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 386 § 1 k.p.c.”, uzasadniony przez skarżącego nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji. Po pierwsze, bezzasadność nierozważonych zarzutów apelacyjnych w kwestii związania sądu podstawą prawną wskazaną w zaskarżonej decyzji, nierozpoznania istoty sprawy, wad decyzji administracyjnej i postępowania przed organem rentowym powoduje, że uchybienie Sądu drugiej instancji w tym zakresie nie ma żadnego wpływu na wynik sprawy. Po drugie, nierozważenie (pominięcie – art. 382 k.p.c.) dowodów w postaci „dokumentów PIT-11” i dokumentacji pracowniczej nie waży na prawidłowości

zastosowania (a właściwie niezastosowania) w niniejszej sprawie art. 22 § 1 k.p. (w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, co wynika z przedstawionego wyżej stanowiska odnośnie do przesłanek pozwalających na zakwalifikowanie danej umowy jako wykonywanej w ramach stosunku pracy.

Skarżący zarzucił także w apelacji dowolność ustaleń (lub błąd w ustaleniach faktycznych) Sądu drugiej instancji prowadzących do zanegowania wykonywania pracowniczego zatrudnienia. W istocie zatem postawił zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje, że jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne jako własne (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, LEX nr 1215604; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., II PK 284/13, LEX nr 1590288). Tak też uczynił Sąd drugiej instancji na wstępie swoich rozważań, stwierdzając, że zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i traktuje je jako własne. Rozpatrzenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie oznacza obowiązku polemizowania z argumentacją apelacji przedstawiającą własną ocenę dowodów.

Pozostając przy tym wątku rozważań podkreślić należy, że, aby zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811). Oznacza to, że skarżący powinien wykazać, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym

orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na mocy art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 w związku z 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490).

kc